

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **R. G.**

skazanego z art. 59 ust. 1 i in. ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 19 marca 2015 r.,

kasacji obrońców skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 7 października 2014 r., zmieniającego wobec tego oskarżonego wyrok Sądu
Rejonowego w C.

z dnia 22 listopada 2013 r.,

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, obciążając
skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

R. G., odpowiadając w postępowaniu obejmującym ponad 20 oskarżonych, został, wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie, uznany winnym 3 zarzucanych mu przestępstw z ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a to popełnionego w okresie od kwietnia 2007 r. do 1 października 2008 r. w C. przestępstwa ciągłego, zakwalifikowanego z art. 59 ust. 1 tej ustawy oraz popełnionego w dniu 27 sierpnia 2007 r. w G. czynu z art. 62 ust. 1 tego aktu prawnego i przestępstwa z art. 58 ust. 1 owej ustawy, popełnionego w okresie od kwietnia do października 2008 r. w W. i po skazaniu go za owe czyny odpowiednio na kary pozbawienia wolności w rozmiarze: 1 roku i 6 miesięcy oraz 4 miesięcy i 6 miesięcy, z wymierzeniem mu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat i oddaniem go pod dozór

kuratora. Po rozpoznaniu apelacji wniesionej od tego wyroku na niekorzyść tego oskarżonego przez prokuratora z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary, a także apelacji obrońców niektórych oskarżonych, Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu tych środków odwoławczych, zmienił to orzeczenie wobec R. G. w ten sposób, że uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności oraz o warunkowym zawieszeniu jej wykonania i oddania oskarżonego pod dozór kuratora, podwyższył karę pozbawienia wolności za pierwszy z przypisanych czynów oraz orzekł nową łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 2 lat i 6 miesięcy.

Od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kasację wywiedli obrońcy skazanego, podnosząc obrazę art. 454 § 2 k.p.k. przez rozszerzenie w stosunku do wyroku Sądu pierwszej instancji katalogu okoliczności obciążających skazanego, a tym samym dokonania odmiennych niż Sąd *meriti* ustaleń faktycznych i dokonania w konsekwencji zmiany wyroku na jego niekorzyść oraz naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. przez przeprowadzenie rozprawy odwoławczej, mimo że oskarżony nie posiadał obrońcy, a materiał dowodowy sprawy potwierdzał długotrwałe zażywanie przez niego środków odurzających, co do uzasadniało wątpliwość co do jego niepoczytalności, które dodatkowo potwierdzała treść odpowiedzi oskarżonego na apelację oraz fakt poddania się przez niego diagnostyce w poradni leczenia uzależnień już w 2009 r. po opuszczeniu aresztu tymczasowego, które to naruszenie stanowi obrazę art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Wywodząc w ten sposób skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji. W odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga ta jest rzeczywiście bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Gdy chodzi bowiem o pierwszy z zarzutów, czyli naruszenie jakoby reguły *ne peius* z § 2 art. 454 k.p.k., to należy mieć na uwadze, że wiąże się ona jedynie z dokonaniem uprzednio przez sąd nowych odwoławczy ustaleń faktycznych, a następnie, z uwagi na te ustalenia, orzeczenie surowszej kary pozbawienia wolności. Zakaz ten nie działa zatem, jeżeli sąd drugiej instancji na podstawie

ustaleń poczynionych przez sąd *meriti* dokona ich oceny w sposób odmienny niż sąd pierwszej instancji. I tak też było w tej sprawie, jako że Sąd Rejonowy, poza takimi okolicznościami, jak uprzednia niekaralność oskarżonego, jego ustabilizowany tryb życia i wykonywanie pracy zawodowej, podkreślił przy wymiarze kary też i to, że mimo upływu już pewnego czasu, nie popełnił on innych przestępstw, niż te, które objęte są aktem oskarżenia. Uczynił tak przy tym, mimo że ustalił jednocześnie, iż przed dopuszczeniem się w sierpniu 2007 r. przestępstwa z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przed jego popełnieniem realizował czyn ciągły z art. 59 tej ustawy, zaś po zwolnieniu z zatrzymania w związku z czynem z 2007 r. dopuścił się kolejnego przestępstwa, zakwalifikowanego tym razem z art. 58 wskazanej już ustawy, nie wyciągając z tych ustaleń żadnych wniosków. Sąd Okręgowy zaś, rozpoznając apelację oskarżyciela publicznego, podniósł, iż owe ustalenia oznaczają kontynuowanie przez oskarżonego działalności przestępczej, jako że nadal realizował on też swoje zachowania z art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i dopuścił się jeszcze czynu z art. 58 tej ustawy, a więc nie zaprzestał on działalności przestępczej. W konsekwencji nie można tu mówić o dokonaniu przez Sąd odwoławczy jakichkolwiek nowych ustaleń faktycznych, lecz nadaniu ustaleniom poczynionym przez Sąd pierwszej instancji innej, surowszej dla oskarżonego oceny, co jest w pełni dopuszczalne na gruncie art. 454 § 2 k.p.k.

Jest też całkowicie bezzasadny drugi z zarzutów tej skargi, tj. nieustanowienia oskarżonemu obrońcy na rozprawie odwoławczej, z uwagi na jakoby wątpliwości co do jego poczytalności, mającej oznaczać obrazę art. 79 § 1 pkt 3 w zw. z art. 79 § 3 k.p.k. Autorzy kasacji nie dostrzegają bowiem, że w piśmie oskarżonego, złożonym w odpowiedzi na apelację prokuratora, wskazał on wyraźnie, że jego uzależnienie od środków odurzających „wpływało w początkowym okresie postępowania na ograniczenie zdolności do oceny popełniania (...) czynów” (k. 8792). W początkowym okresie, a więc w postępowaniu przygotowawczym i ewentualnie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, a nie w postępowaniu odwoławczym, w którym pismo to składał. Dokumentacja tej sprawy wskazuje jednak, że oskarżony miał wówczas obrońcę, zarówno w przygotowawczym stadium procesu, jak i przed Sądem Rejonowym

(zob. k. 2548, 2572 oraz k. 7779 i 8594 z pierwszego i ostatniego terminu rozprawy głównej). Rozumieją to zresztą sami skarżący, skoro wnioskują jedynie o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego, a nie bynajmniej także Sądu *meriti*. Jak wskazano jednak wyżej, z pisma oskarżonego nie wynikało bynajmniej, aby podnosił on kwestię swej ograniczonej poczytalności na etapie postępowania przed Sądem drugiej instancji. Także zawarte w tym piśmie samo oświadczenie, że podjął leczenie w poradni uzależnień, nie oznacza bynajmniej, że dawało to samo w sobie podstawy do uznania zaistnienia nagle wątpliwości co do jego poczytalności, o jakich mowa w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. Dopiero zresztą do tej kasacji dołączono, wystawione przy tym już po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy, zaświadczenie, z którego wynika, że oskarżony został zarejestrowany w Poradni Leczenia Uzależnień w 2009 r. i uczestniczył w procesie diagnostycznym trzy razy w maju tegoż 2009 r. Jednakże w postępowaniu przygotowawczym sam oskarżony nie wskazywał bynajmniej, aby leczył się w związku z uzależnieniem od środków odurzających, a sami obrońcy ani w tym stadium procesu, ani przed Sądem *meriti* kwestii tej nie podnosili. Także oba Sądy orzekające w tej sprawie nie dostrzegały zaistnienia wątpliwości wymagających zasięgnięcia opinii psychiatrycznej o stanie jego zdrowia R. G., co rzeczywiście w postępowaniu odwoławczym wymagałoby powołania oskarżonemu obrońcy. W konsekwencji i ten zarzut nie ma żadnego oparcia w realiach niniejszej sprawy.

W świetle powyższego kasacja ta musiała być oddalona jako oczywiście bezzasadna, a w związku z tym rozstrzygnięciem Sąd Najwyższy – stosownie do art. 636 § 1 w zw. z art. 518 k.p.k. – obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania karnego. Mając zaś na uwadze sposób i charakter zarzutów tej skargi, zdecydował o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia tego postanowienia.